

Sygnatura akt I C 192/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

24 września 2019 roku

Sąd Rejonowy w Pułtusku, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Arkadiusz Piotrowski

Protokolant Karolina Pilarska

po rozpoznaniu 11 września 2019 roku na rozprawie w P.

sprawy z powództwa **D. B. (1) i P. W.**

przeciwko (...) **S.A. V. (...) w W.**

o zadośćuczynienia

orzeka:

1. zasądza od pozwanego (...) **S.A. V. (...) w W.** na rzecz powodów:

- a) **D. B. (1)** 53550 (pięćdziesiąt trzy tysiące pięćset pięćdziesiąt) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 20 lipca 2017 roku do dnia zapłaty,
- b) **P. W.** 53550 (pięćdziesiąt trzy tysiące pięćset pięćdziesiąt) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 20 lipca 2017 roku do dnia zapłaty;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów:

- a) **D. B. (1)** 8170,36 (osiem tysięcy sto siedemdziesiąt i trzydzieści sześć setnych) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 5417 (pięć tysięcy czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
- b) **P. W.** 5475,36 (pięć tysięcy czterysta siedemdziesiąt pięć i trzydzieści sześć setnych) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

3. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – (...) 3288,44 (trzy tysiące dwieście osiemdziesiąt osiem i czterdzieści cztery setne) złotych tytułem kosztów sądowych.

Sygnatura akt I C 192/18

UZASADNIENIE

Pozwem z 7 marca 2018 roku pełnomocnik powodów wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz D. B. (1) i P. W. kwot po 53.550 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od 20 lipca 2017 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku śmierci ich matki A. W. (1) na podstawie art. 448 kc. Ponadto pełnomocnik powodów wniósł o zasądzenie na rzecz D. B. (1) kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 5 400 złotych, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, 2 678 złotych tytułem opłaty od pozwu, oraz o zasądzenie na rzecz P. W. kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 5 400 złotych. Pismem procesowym (k. 158) pełnomocnik powoda zmodyfikował żądanie w zakresie zwrotu kosztu procesu przedstawiając szczegółowy spis

kosztów, z którego wynika, że wnosi o zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz powodów w łącznej kwocie 13 645,72 złotych.

Uzasadniając żądanie pozwu powodowie wskazali, że A. W. (1) była ich matką, zmarła 25 października 2009 w wyniku wypadku komunikacyjnego spowodowanego w miejscowości W., gmina Ś. przez kierującego pojazdem marki P. o numerze rejestracyjnym (...). Jak wskazali powodowie, w chwili tragicznego wypadku D. B. (1) miał 10 lat, natomiast P. W. lat 13. Powodowie byli bardzo zżyci emocjonalnie z mamą, która samotnie ich wychowywała. Po wypadku zamieszkali u ciotki A. G. (1), jednakże z powodu warunków mieszkaniowych zostali umieszczeni w Domu Dziecka w P.. Wskazali, iż D. B. (1) po pobycie w placówce opiekuńczo-wychowawczej zamieszkał u A. P. (1) (siostry swojego ojca), która wraz z mężem R. P. (1) została ustanowiona rodziną zastępczą powoda. Powódka z kolei w Domu Dziecka zamieszkiwała aż do 2013 roku, po czym zawarła związek małżeński i wyprowadziła się do męża. Powodowie wskazali, że do chwili obecnej odczuwają brak mamy w zasadzie każdego dnia, jest im bardzo ciężko, nie są w stanie pogodzić się z tak wielką stratą. Powodowie bardzo często odwiedzają grób mamy oraz wspominają ją oglądając zdjęcia (k 4-14).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. V. (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany zakwestionował roszczenie zgłoszone przez powodów co do wysokości. Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie podniósł, że roszczenie zgłoszone przed powodów należy uznać za niezasadne, z uwagi na brak wykazania i udokumentowania przez stronę powodową okoliczności, na których oparto istotę powództwa, jak również mając na względzie zadośćuczynienia przyznane powodom przez pozwanego. Jak wskazał pozwany, A. W. (1) przyczyniła się do powstania i rozmiarów zdarzenia w ten sposób, że zgodziła się na podróż z kierowcą znajdującym się pod wpływem alkoholu, a stopień tego przyczynienia pozwany określił na 49% (k 79-83).

Ostatecznie na rozprawie 11 września 2019 roku pełnomocnik powodów podtrzymał swoje stanowisko w sprawie (k 159).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

25 października 2009 roku w miejscowości W., gmina Ś., kierujący samochodem marki P. o numerze rejestracyjnym (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierował pojazdem w stanie nietrzeźwości, tj. miał 2 promile alkoholu etylowego we krwi i nie zachował należytej ostrożności na lekkim łuku drogi w lewo zjeżdżając pojazdem do prawego rowu, w wyniku czego pasażerka A. W. (1) zmarła na miejscu w skutek odniesionych obrażeń. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Płońsku z 11 maja 2011 roku w sprawie II K (...) kierujący pojazdem został uznany za winnego czynu z art. 177§2 kk w zw. z art. 178§1 kk oraz 178a§1 kk i skazany na karę łączną 5 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności i łączny środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 7 lat (wyrok – k 20-21).

Pojazd marki P. o numerze rejestracyjnym (...) był ubezpieczony przez kierującego w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. V. (...) w W. (okoliczność przyznana).

(...) S.A. V. (...) w W. przyznało na rzecz D. B. (1) oraz P. W. po 7 650 złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę z uwagi na śmierć osoby najbliższej, tj. matki A. W. (1) (decyzja – k. 25-26, 27-28).

P. W. urodziła się w związku partnerskim matki z I. F., jednak od dzieciństwa nie utrzymują kontaktów. Ma troje przyrodniego rodzeństwa z dwóch kolejnych związków partnerskich matki. Rodzina była objęta opieką instytucji pomocowych. Opiekę nad dziećmi zawsze sprawowała matka, a pomimo trudnych warunków bytowych A. W. (1) starała się zaspokajać potrzeby życiowe dzieci. Rodzina wspólnie spędzała czas, chodziła na spacery do lasu czy też nad rzekę. D. B. (1) pochodzi ze związku partnerskiego matki z B. B., z którym nie ukształtowała się więź emocjonalna. Matka była dla D. B. (1) jedyną opiekunką, łączyły ich bliskie więzi uczuciowe. Do tragicznego wypadku komunikacyjnego doszło w 2009 roku, wówczas P. W. miała 13 lat, zaś D. B. (1) 10 lat. Nagła śmierć matki była dla jej dzieci szokiem, albowiem więź ich z matką była bardzo silna. P. W. jako najstarsza z rodzeństwa uczestniczyła w

ceremonii pogrzebowej. Strata matki zdestabilizowała jej sytuację emocjonalną. P. W. znalazła się pod opieką siostry matki – A. G. (2), jednakże nie uzyskała od niej odpowiedniego wsparcia. Została umieszczona wraz z rodzeństwem w placówce opiekuńczej w styczniu 2010 roku, w której przebywała do 26 października 2013, co początkowo skutkowało trudnościami w adaptacji, które stosunkowo szybko minęły. Nawiązała relacje ze współwychowankami i niektórymi wychowawczyniami, dlatego też przez pewien czas jej funkcjonowanie nie budziło żadnych zastrzeżeń. P. W. z czasem zaczęła sprawiać trudności wychowawcze, pojawiły się symptomy demoralizacji, w tym wagary, incydenty ze spożywaniem alkoholu (opinia – k 134-136v). P. W. posiadała zgodę na wyjeżdżanie do rodzeństwa podczas wakacji i weekendów. Pozostawała pod opieką psychologa, obwiniała się za śmierć matki, przeżyła załamanie psychiczne. W wieku 16 lat zawarła związek małżeński z A. W. (2), posiadają wspólnie jedno dziecko. P. W. odwiedza grób mamy średnio raz w miesiącu pomimo znacznej odległości cmentarza od miejsca zamieszkania – niemalże 70 km. Unika większych spotkań rodzinnych, z racji tego że sama straciła matkę. Po narodzinach córki tęsknota i żal wzmogły się jeszcze bardziej, bowiem P. W. ubolewała nad tym, że jej mama nigdy nie zobaczyła i nie zobaczy wnuczki. Po zawarciu związku małżeńskiego również korzystała z pomocy psychologa (zeznania A. R. i A. W. (2) – k 115-116, przesłuchanie powodów – k 159-160).

D. B. (1) przebywał w placówce opiekuńczej do końca stycznia 2011 roku, następnie zamieszkał u siostry swojego ojca – A. P. (2), która została ustanowiona jego opiekunem prawnym (zaświadczenie – k 39). Postanowieniem Sądu Rejonowego w Płońsku z 28 grudnia 2010 roku w sprawie III Nsm (...) A. P. (2) wraz z mężem R. P. (2) zostali ustanowieni rodziną zastępczą D. B. (1) (postanowienie – k 42). Ojciec biologiczny D. B. (1) po śmierci A. W. (1) nawiązał kontakt z synem, jednak nie mógł przejąć nad nim opieki z uwagi na to, że nie spełniał warunków umożliwiających sprawowania pieczy. W środowisku zastępczym D. B. (1) czuje się swobodnie, jest przywiązany do opiekunów. Konsekwencją śmierci matki była konieczność zmiany środowiska (miejsce zamieszkania, osoby sprawujące opiekę, szkoła) co dodatkowo zaburzało poczucie bezpieczeństwa, podobnie jak rozstanie z rodzeństwem, które po umieszczeniu D. w rodzinie zastępczej pozostawało nadal w Domu Dziecka. Mimo, że w rodzinie zastępczej D. B. (1) czuł się akceptowany, to w jego życiu emocjonalnym pojawił się chaos i silny dyskomfort. Z rodzeństwem utrzymuje kontakt telefoniczny. Po śmierci matki zamknął się w sobie, nie chciał z nikim rozmawiać, nie potrafił przyjąć oferowanego wsparcia od innych osób. Okresowo miewał stany depresyjne i myśli samobójcze, ponadto utracił więzi rodzinne, ma poczucie, że nie ma osobistego kontaktu z młodszym rodzeństwem, wobec czego towarzyszy mu poczucie nielojalności. D. B. (1) odwiedza grób matki średni 2 razy w miesiącu. D. B. (1) nie korzystał z pomocy psychologa (opinia – k 137-139, przesłuchanie powodów – k 159-160).

Aktualnie D. próbuje w sobie tłumić negatywne emocje związane z traumatycznymi przeżyciami, jednak często podczas rozmów o zmarłej mamie płacze (zeznania A. W. (2) – k 116, przesłuchanie powodów – k 159-160).

12 czerwca 2017 roku P. W. i D. B. (1) zgłosili (...) S.A. V. (...) w W. roszczenie o dopłatę kwoty zadośćuczynienia w związku ze śmiercią matki A. W. (1) do wysokości 150 000 złotych (zgłoszenie szkody – k 29-30). Zgłoszenie to wpłynęło do pozwanego 14 czerwca 2017 roku (okoliczność przyznana, decyzja – 35, 36).

Roszczenie dotyczące D. B. (1) zostało zarejestrowane pod numerem (...), natomiast dotyczące P. W. pod numerem (...) a decyzjami z 16 sierpnia 2017 roku (...) S.A. V. (...) w W. uznało, iż przyznana kwota zadośćuczynienia spełnia funkcje kompensacyjne przypisane przedmiotowemu świadczeniu (decyzja – k 35, 36).

Sąd zważył, co następuje:

Sąd nie miał zastrzeżeń odnośnie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i uznał za wiarygodne dokumenty składane przez strony (niekwestionowane przez żadną ze stron), a także zeznania świadków w osobach A. R. i A. W. (2). Należy zauważyć, że zeznania świadków były ze sobą spójne, logiczne. Ponadto Sąd mając bezpośrednią styczność z nimi nie dostrzegł w ich zeznaniach sprzeczności, czy też podnoszenia nieprawdziwych kwestii. Należy zauważyć, że zeznania składane były w sposób spontaniczny i zdaniem Sądu brak było podstaw do przyjęcia, że zostały one wykreowane na potrzeby niniejszego postępowania, a nadto nie były kwestionowane przez pełnomocnika pozwanego.

Wiarygodne były również dla Sądu informacje płynące z niekwestionowanej przez żadną ze stron postępowania kserokopii wyroku Sądu Rejonowego w Pułtusku z 11 maja 2011 roku w sprawie II K (...) skazującego sprawcę wypadku S. G. za przestępstwo z art. 177§2 kk w zw. z art. 178§1 kk. Należy zauważyć, że Sąd na podstawie art. 11 kpc był związany prawomocnym wyrokiem wydanym w postępowaniu karnym skazującym sprawcę za popełnienie przestępstwa.

Sąd nie miał również zastrzeżeń odnośnie sporządzonej na zlecenie Sądu opinii biegłej z zakresu psychologii I. P.. Sąd dał wiarę opinii w całości, albowiem w konsekwencji żadna ze stron nie wniosła do niej zastrzeżeń.

Sąd oddalił wnioski pozwanego o dopuszczenie dowodów z dokumentów wskazanych w punkcie 8 odpowiedzi na pozew oraz z opinii biegłych, albowiem dowody te dotyczyły okoliczności, które były niesporne pomiędzy stronami, a nadto stopień przyczynienia się zmarłej matki powodów do zaistnienia szkody został przyznany przez ich pełnomocnika.

Sprawca wypadku ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie, wyrządzoną przez prowadzony przez siebie pojazd, na podstawie art. 436§1 kc w zw. z art. 435§ 1 kc. W ramach tej odpowiedzialności zobowiązanym do naprawienia szkody, w tym zapłaty zadośćuczynienia jest ubezpieczyciel, z którym zawarto umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej kierowców.

Podstawę odpowiedzialności w niniejszej sprawie (...) S.A. V. (...) w W. stanowił art. 822§1 kc, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń, z którym została zawarta umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Zgodnie zaś z art. 822§4 kc, uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony i niekwestionowany dotychczas pozostaje pogląd, że w art. 822§1 k. zawarta została szeroka koncepcja szkody – obejmująca zarówno szkodę majątkową uzasadniającą przyznanie odszkodowania, jak również krzywdę za którą przysługuje zadośćuczynienie. W tym zakresie przykładowo można wskazać uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, sygn. akt III CZP 76/10, publ. LEX nr 604152, Biul. SN 2010/10/11 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, sygn. akt IV CSK 307/09, publ. OSNC-ZD 2010/3/91, OSP 2011/2/15. Stąd też powodowi przysługiwała legitymacja czynna do wystąpienia z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę bezpośrednio przeciwko pozwanemu ubezpieczycielowi.

Zgodnie z art. 446§4 kc który został dodany ustawą z dnia 30 maja 2008 roku (Dz. U. Nr 116, poz. 731) z dniem 3 sierpnia 2008 roku, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 kc. Również więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym podlegającym ochronie na podstawie powołanych przepisów, a więc doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu aktywności życiowej i motywacji do przezwyciężania trudności przez pozostałych przy życiu członków rodziny, lecz jest także następstwem naruszenia tej relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 marca 2012 roku, sygn. akt I CSK 314/11, publ. LEX nr 1164718 oraz Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 10 lutego 2012 roku, sygn. akt I ACa 1380/11, publ. LEX nr 1171313).

Należy zauważyć, że dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Wiąż rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.” (cyt. wg wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, sygn. akt IV CSK 307/2009, publ. OSNC 2010/C poz. 91).

Odnosząc powyższe orzeczenia do realiów niniejszej sprawy, należy zauważyć, iż słusznie wskazali powodowie, że jako członkom rodziny przysługiwało im szczególne dobro osobiste w postaci więzi między matką a dziećmi, a więź ta została bezpowrotnie utracona wskutek zawnionego działania sprawcy wypadku, w którym zginęła A. W. (1).

Pozwane towarzystwo w odpowiedzi na pozew nie kwestionowało przyczynienia się poszkodowanej do szkody, która została określona na 49%, na gruncie niniejszej sprawy sporne natomiast było roszczenie co do jego wysokości. Jak wynika z treści pozwu, powodowie wskazali wysokość roszczenia na poziomie 120 000 złotych, pomniejszyli tę kwotę o 49%, po czym odjęli przyznaną już przez pozwane towarzystwo sumę zadośćuczynienia (120 000 zł - 49% - 7 650 zł).

Sąd analizując całość materiału dowodowego zebranego w toku postępowania uznał, że wysokość roszczenia z tytułu zadośćuczynienia wskazana przez powodów jest słuszna, z uwagi na powyższe uwzględnił roszczenie w całości.

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446§4 kc jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie zatem rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar. Przesłanka "przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa" ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar. Należy dodać, że art. 446§4 kc nie daje wyraźnych wskazówek jak określać wysokość zadośćuczynienia w konkretnych przypadkach, przepis stanowi bowiem jedynie, że sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Pojęcie "odpowiedniej sumy" ma charakter ocenny, zależy od uznania sędziowskiego i oceny okoliczności konkretnego wypadku. Margines uznawalności przy badaniu "odpowiedniości" wysokości zadośćuczynienia jest dodatkowo wzmocniony fakultatywnością jego przyznania. Ustawodawca wskazuje bowiem, że sąd może przyznać odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia. Powyższe sformułowanie pozwala na przyjęcie, że zasądzenie zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej nastąpi dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy.

W ocenie Sądu wymiar krzywdy, jaką doznali powodowie w skutek śmierci mamy był ogromny. Należy podkreślić, że A. W. (1) wychowywała dzieci samotnie, była dla nich jedyną ostoją, najlepszą opiekunką, powiernikiem. Jak wynika z opinii biegłej, zeznań świadków i przesłuchania powodów, z poszkodowaną łączyła ich silna więź emocjonalna. Śmierć matki miała wpływ na dalsze losy dzieci, ich życie z powodu tak traumatycznych przeżyć zostało całkowicie zdestabilizowane. W jednej chwili dotychczasowe życie powodów zmieniło się nieodwracalnie. Dzieci zostały osierocone bardzo wcześnie, bowiem w wieku 10 oraz 13 lat. To okres, w którym obecność rodziców jest niezastąpiona, powodowie mieli jedynie matkę, a i ją stracili na zawsze. Wymiar krzywd potęgował również fakt, że w życiu powodów nie uczestniczył ojciec, z powodką bowiem ojciec nie utrzymywał żadnych kontaktów właściwie od jej urodzenia, powód zaś nawiązał kontakt ze swoim ojcem dopiero po śmierci matki, jednak żadna emocjonalna więź nie została pomiędzy nimi nawiązana. Kolejnym emocjonalnym wstrząsem dla powodów było umieszczenie ich w Domu Dziecka w P.. Dzieci, prócz straty tak bliskiej osoby zmieniły również całkowicie środowisko oraz miejsce zamieszkania. Takie zdarzenia odcisnęły piętno na psychice powodów, nie wykluczone, że sprawy sądowe P. W. o demoralizację, czy wczesne zawarcie związku małżeńskiego były właśnie konsekwencją silnych przeżyć emocjonalnych, które nastąpiły w dzieciństwie. P. W. przebywała w placówce opiekuńczej 3 lata, D. B. (1) zaś krócej, jak wynika z dokumentów zgromadzonych w toku postępowania około roku. Mimo, iż został umieszczony w rodzinie zastępczej, która go akceptuje i czuje się w niej bezpiecznie, to został odseparowany od rodzeństwa, co przyczyniło się do rozluźnienia ich relacji, co dla powoda jest bardzo przykre. Jak wynika z opinii biegłej, proces żałoby w przypadku D. B. (2) w pewnych aspektach nie został zakończony (występuje poczucie winy z powodu nieuchronienia matki przed śmiercią, niepogodzenie się ze stratą); nadal ujawniają się w życiu psychiczne objawy wskazujące na przeżywanie traumy po stracie, tym bardziej, że pociągnęła ona ze sobą kolejne straty – rozłąkę z rodzeństwem.

Zadośćuczynienie jest roszczeniem o charakterze ściśle niemajątkowym, mającym za zadanie kompensację doznanej krzywdy. Roszczenie to nie ma na celu wyrównania straty poniesionej przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzenie cierpienia wywołanego

utrata osoby bliskiej. Okoliczności wpływające na wysokość tego świadczenia to między innymi: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń powstałych u osób pokrzywdzonych, stopień w jakim te osoby będą umiały odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile są zdolne zaakceptować obecny stan rzeczy, proces leczenia doznanej traumy, dalsze funkcjonowanie tych osób w życiu rodzinnym i społecznym itd. Trudno jest wycenić ból, rozpacz, cierpienie, gdyż nie ma żadnego ustalonego miernika bólu ani emocji, ich rodzaju i zakresu. W takiej sytuacji każdy przypadek powinien być rozpatrywany indywidualnie odrębnie, przy stosowaniu wszystkich istotnych elementów dla danej sprawy. Podniósł ponadto, że dla powstania roszczenia o zadośćuczynienie obojętne jest to czy zdarzenie powodujące szkodę niemajątkową także wyrządziło szkodę majątkową. Zadośćuczynienie za krzywdę ma rekompensować szkody niemajątkowe. Istota tej szkody wiąże się natomiast z naruszeniem czysto subiektywnych przeżyć człowieka. Krzywda moralna to pewnego rodzaju uszczerbek dotykający subiektywnej sfery osobowości człowieka.

Art. 448 kc w zw. z art. 24 kc, tak jak i art. 446§4 kc nie wskazują żadnych kryteriów, jakie należałoby uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Kryteria te zostały wypracowane w praktyce, w szczególności na podstawie judykatury Sądu Najwyższego, przede wszystkim na gruncie zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 445 i art. 448 kc. Pozostawiona składowi orzekającemu swoboda w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pozwala uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej w rozpoznawanej sprawie (por. wyrok SN z dnia 19 maja 1998 r., II CKN 756/97). Ustalając wysokość przyznanej powodowi kwoty zadośćuczynienia Sąd kierował się przede wszystkim stopniem krzywd i cierpień jakich powodowie doznali, w szczególności pozostawienia ich bez rodziców, stopniem radzenia sobie z zaistniałą sytuacją, dalszymi możliwościami radzenia sobie ze stresem związanym ze śmiercią bliskiej osoby, stopniem poczucia straty po zmarłej, wiekiem powodów oraz skutkami, jakie śmierć A. W. (1) wywołała w życiu powodów.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd musi w pewien sposób różnicować sytuację osób pokrzywdzonych śmiercią najbliższych. Strata rodziców na pewno jest bardziej traumatycznym przeżyciem dla osób, które są jeszcze niedorośle, szczególnie dla małych dzieci. Tracą bowiem osoby, które są dla nich najważniejsze, najbliższe, bez których nie mogą sobie poradzić. (...) muszą zastąpić wtedy inne osoby. Skutki straty rodziców w wieku dziecięcym są znacznie głębsze i dotkliwsze. Podobnie Sąd musi różnicować sytuację utraty małżonka, gdyż z reguły małżonek jest osobą najbliższą, towarzyszem życia. Wreszcie wyższą kwotę zadośćuczynienia Sąd powinien przeznaczyć dla osoby, która została bezpośrednio, poważnie pokrzywdzona, na przykład w wypadku samochodowym i przykładowo została sparaliżowana czy utraciła wzrok. Skutki takich okaleczeń także są bardzo poważne i w sposób bardzo głęboki ingerują w dalsze życie pokrzywdzonego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd uznał, że stopień krzywd, jakich doznali powodowie w związku ze śmiercią A. W. (1), uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego w wysokości 120 000 złotych, pomniejszone o przyczynienie się poszkodowanej do szkody w wysokości 49%. Zgodnie bowiem z art. 362 kc jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Zatem powyższy obowiązek zapłaty zadośćuczynienia należało zmniejszyć o stopień przyczynienia się zmarłej do zaistnienia krzywdy. Stopień ten nie był pomiędzy stronami sporny i także Sąd nie miał w tym względzie żadnych wątpliwości, ponieważ każdorazowo decyzja o zajęciu miejsca w samochodzie z kierowcą, który znajduje się w widocznym stanie nietrzeźwości musi skutkować przyjęciem przyczynienia do powstania szkody. Zdaniem Sądu stopień przyczynienia na poziomie 49% należało uznać za uzasadniony.

W związku z powyższym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 53 550 złotych. Ustalając wysokość zadośćuczynienia, a w konsekwencji również orzekając w przedmiocie odsetek, Sąd musi przyjąć datę, na jaką zostaje wyliczona i zgłoszona zobowiązanemu kwota zadośćuczynienia. Nominalna kwota pieniężna według jej wartości ekonomicznej z daty wypadku nie jest tożsama z taką samą nominalną kwotą z chwili orzekania. W zależności od przyjętej daty, na jaką ustalone zostaje zadośćuczynienie, Sąd rozważa zasądzenie odsetek od kwoty zadośćuczynienia.

Możliwe jest przyjęcie jednego z podstawowych dwóch rozwiązań, czyli albo ustalenie wysokości zadośćuczynienia z daty wyrokowania albo z daty zgłoszenia żądania zasądzenia zadośćuczynienia. Inaczej w każdym z tych dwóch wariantów wygląda wówczas kwestia zasądzenia odsetek. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 lutego 2007 roku, sygn. akt I CSK 433/06, publ. LEX nr 274209 „waloryzacyjny aspekt odsetek, prowadzący w rezultacie do powiększenia ogólnej kwoty przyznanego pokrzywdzonemu zadośćuczynienia pieniężnego, powinien być brany pod uwagę przy rozważaniu sposobu zasądzenia odsetek za opóźnienia w spełnieniu zadośćuczynienia.” Analogicznie w tej kwestii wypowiedział się również Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 26 kwietnia 2005 roku, sygn. akt I ACa 1664/04, publ. LEX nr 166826, w którym stwierdził, że „zgodnie z przepisem art. 481§1 kc odsetki należą się wierzycielowi od chwili, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem wymagalnego świadczenia pieniężnego. Normy tej nie można stosować w oderwaniu od charakteru świadczenia głównego i funkcji odsetek jako świadczenia ubocznego. O ile zadośćuczynienie zmierza do kompensaty szkody niemajątkowej, szacowanej z uwzględnieniem panujących w danym czasie stosunków majątkowych, o tyle odsetki stanowią także środek waloryzacji świadczenia głównego, zapewniając pełne wyrównanie doznanego uszczerbku. W konsekwencji tylko określenie wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili wyrokowania uzasadnia przyznanie odsetek dopiero od tej daty. Ustalenie natomiast, że zasądzona kwota należała się powodowi już w momencie wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia, odpowiadając rozmiarowi szkody niemajątkowej, ustalonej według mierników wówczas istniejących, usprawiedliwia zasądzenie odsetek od chwili jego wymagalności.” Jednocześnie należy zauważyć, że „w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania.” (cyt. wg: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2003 r., sygn. akt: IV CK 130/02, LEX nr 82273)

Sąd ustalił wartość zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zgłoszenia żądania pozwanemu (...) S.A. V. (...) w W.. Należy bowiem zauważyć, że już w tym dniu znane były wszelkie okoliczności pozwalające na ustalenie wysokości należnego zadośćuczynienia. Zgodnie z art. 481§1 kc, odsetki należą się jeżeli dłużnik opóźnia się w spełnieniu świadczenia. Stosownie natomiast do treści art. 817§1 kc oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Jak wynika z akt szkodowych roszczenie zostało zgłoszone 12 czerwca 2017 roku (do pozwanego towarzystwa wpłynęło 14 czerwca 2017 roku), zatem zgodnie z powołanym wyżej przepisem odsetki należą się od 14 lipca 2017 roku, jednakże Sąd zasądził odsetki zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od 20 lipca 2017 roku o czym orzekł w punkcie 1 podpunkt a) i b) wyroku.

Ponieważ powództwo w niniejszej sprawie zostało uwzględnione w całości, Sąd na podstawie art. 98 kpc zasądził od pozwanego na rzecz powodów poniesione przez nich koszty procesu, zgodnie z załączonym spisem kosztów na dzień 22 sierpnia 2019 roku, o czym orzeczono w punkcie 2 sentencji. Na koszty te złożyły się: 2678 złotych tytułem uiszczonej opłaty od pozwu – k 3, 5400 złotych – koszty zastępstwa procesowego (ustalone na podstawie §2 punkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie –Dz.U. z 2015 r. poz. 1800), uiszczona opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, koszty z tytułu dojazdu pełnomocnika na rozprawę oraz udzielonej substytucji w wysokości 75,36 złotych (koszty te wynoszą łącznie 150,72 złotych, jednakże są to koszty wspólne, zatem kwotę należało podzielić przez 2) co łącznie stanowiło 8170,36 złotych, o czym Sąd orzekł w pkt 2 podpunkt a) wyroku zasądzając powyższe koszty za rzecz powoda, z kolei w pkt. 2 podpunkt b) wyroku Sąd zasądził na rzecz P. W. łączną kwotę 5475,36 złotych, na którą złożyły się: 5400 złotych – koszty zastępstwa procesowego (ustalone na podstawie §2 punkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie –Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) oraz koszty z tytułu dojazdu pełnomocnika na rozprawę oraz udzielonej substytucji w wysokości 75,36 złotych (sposób wyliczenia tejże kwoty Sąd przedstawił wyżej).

Sąd na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kotach sądowych w sprawach cywilnych z 25 lipca 2005 (Dz. U. Nr 167, poz. 1398) nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Pułtusk 3288,44 złotych tytułem tymczasowo poniesionych wydatków, na które złożyły się: 150 złotych – koszty mediacji

(k 102), 460,44 złotych – część wynagrodzenia przyznanego biegłej za sporządzenie opinii w sprawie (k 142), 2678 złotych – tytułem opłaty od wniesionego pozwu, od uiszczenia której powódka została zwolniona.